

Trafni
francuski
Molier
tak

TEATR MIEJSKI W LUBLINIE

pod Dyr. M. CHMIELARCZYKA

Teatr konwencionowany przez ZZASP

PROGRAM

Jubileusz 35-lecia pracy scenicznej
M. CHMIELARCZYKA

*Wielki sukces
dramaturgiczny
Dyr. Maksymilian Chmielarczyk
Garnochim
na jarmie
M. Chmielarczyk*



Horvath

Dyr. MAKSYMILIAN CHMIELARCZYK

Maksymilian Chmielarczyk-Cybulski

Urodzony w Warszawie, Maksymilian Chmielarczyk już w dzieciństwie brał czynny udział w życiu artystycznym, grając pod kierunkiem ojczyma Józefa Cybulskiego, wieloletniego dyrektora teatrów, aktora i reżysera, specjalnie napisane dla niego role. Po ukończeniu Szkoły Handlowej Rontalera zaczął studiować medycynę, lecz wkrótce wyrzeka się tych studiów, decydując poświęcić się całkowicie pracy scenicznej. Kształcił się zawodowo w Szkole Dramatycznej przy Towarzystwie Muzycznym w Warszawie i w Warszawie również debiutuje w roli krawca w „Madame Sans-Gêne” na scenie Teatru Małego, w r. 1911, za dyrekcji Kazimierza Zalewskiego. Niebawem zostaje zaangażowany przez A. Szyfmana do Teatru Polskiego, gdzie pracuje aż do wybuchu pierwszej wojny światowej, doskonaląc się w technice gry dzięki takim reżyserom, jak Aleksander Zelwerowicz, Józef Sosnowski i Maksymilian Węgrzyn.

Od r. 1914 do 1922 przebywa na Syberii, tworząc placówki teatralne, będące ogniskami kultury polskiej, w Orenburgu, Krasnojarsku, Semipałatyńsku, Omsku, Tomsku. Zespoły zorganizowane przez M. Chmielarczyka w tym okresie wystawiły szereg utworów Słowackiego, Mickiewicza, Fredry, Zapolskiej, Przybyszewskiego itd. Działalność kulturalno-społeczną kontynuował później w kraju, organizując kółka amatorskie dla wojska w Toruniu i Bydgoszczy (1931-39).

Po powrocie do Polski występuje M. Chmielarczyk, jako aktor i reżyser, pod pseudonimem Cybulskiego w Krakowie, Bydgoszczy, Grudziądzu, Lublinie, w ciągu zaś ostatnich lat pięciu przed drugą wojną światową w Teatrze Ziemi Pomorskiej. Wysiedlony z Torunia przez okupanta, ukrywa się w Biłgoraju, pełniąc obowiązki kasjera w Powiatowej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej. Po wyzwoleniu Lubelszczyzny kierownik Resortu Kultury i Sztuki przy PKWN Wincenty Rzymowski sprowadza natychmiast M. Chmielarczyka do Lublina, gdzie właśnie organizował się teatr działowy. W okresie przekształcenia tego teatru w Teatr Wojska Polskiego pod dyrekcją Władysława Krasnowieckiego zostaje M. Chmielarczyk wybrany na prezesa Związku Zawodowego Artystów Scen Polskich, reaktywowanego w wyniku licznego zgromadzenia się sił aktorskich w Lublinie. Z chwilą przeniesienia się Zarządu Głównego do Łodzi wybrano M. Chmielarczyka na prezesa Oddziału Lubelskiego. W r. 1947, na wniosek Zarządu Miejskiego, Ministerstwo Kultury i Sztuki powołuje go na stanowisko dyrektora Teatru Miejskiego, a w listopadzie r. 1948 poleca mu stworzenie Teatru Muzycznego.

Dzięki wielkiej rozpiętości swych możliwości artystycznych ma M. Chmielarczyk w dorobku przeszło 500 ról.

W r. b. teatr lubelski obchodzi 35-lecie pracy artystycznej Maksymiliana Chmielarczyka-Cybulskiego na scenach polskich

O „Skąpcu” Moliera

Trafnie powiedział jeden z krytyków francuskich, że najwymowniejszą pochwałą Moliera są komedie jego poprzedników, tak wielki je dzieli dystans od twórczości autora „Szkoły żon”, „Mizantropa”, „Świątoszka”, „Skąpca”, „Uczonych białogłów”. Bo cóż w istocie było przed Molierem? Stara francuska farsa ludowa i mniej lub więcej prymitywne przeróbki sztuk włoskich bądź hiszpańskich, sprowadzające się do zawikłanej intrygi, steku grubych konceptów, kilku szablonowych postaci uświęconych tradycją commedii dell'arte. Dostawcami tego materiału scenicznego w połowie XVII w. są zręczni rzemieślnicy dramaturgii, którzy się ugniają za łatwym powodzeniem i zyskiem. Toteż utwory ich uległy zasłużonemu zapomnieniu, przesłonięte przez dzieło Moliera, właściwego twórcy komedii francuskiej.

Epokową datą w dziejach komedii staje się dzień 24 października r. 1658, kiedy Molier po raz pierwszy wystąpił ze swoją trupą przed młodym Ludwikiem XIV, po powrocie do Paryża z trzynastoletniej wędrowki po prowincji. Gra jedną ze swoich ucieśnych fars i zdobywa wstępnym bojem uznanie najwybredniejszej publiczności. Otrzymuje salę teatralną, gdzie wkrótce będzie się tłoczył cały Paryż. Molier liczy już sobie lat 36. Jest wykształcony (pobierał wszak nauki w kolegium w Clermont), odczytany w poetach łacińskich, szczególnie w Terencjuszu, zna dobrze współczesną literaturę dramatyczną, zna scenę jako aktor, reżyser i dyrektor zespołu, wreszcie, poza wybitnym talentem, ma nad swymi rywalami w sztuce komediopisarskiej tę przewagę, że zwiedził Francję, od krańca do krańca (w epoce, w której nikt nie podróżował), wywożąc z każdego miasta ciekawe obserwacje i niejedno doświadczenie, częstokroć gorzkie. Fenomenalna wprost ostrość widzenia, wyjątkowa kultura serca i umysłu oddawały mu nieocenione usługi.

Krytyka francuska nawiązała molierowską „komedię charakterów” do „Kłamcy” Piotra Corneille'a i sztuki Desmarêts'a „Les Visionnaires”. Ale obydwie wymienione utwory były zaledwie nikłą próbą tego rodzaju; brakowało im głębi i wycucia rzeczywistości. Molier natomiast chce malować z natury. Po galerii typów prowincjonalnych przysła teraz

kolej na mieszczaństwo paryskie i dwór królewski. Nie gardzi wprawdzie i tradycyjnymi postaciami marionetkowymi, coraz więcej jednak pasjonuje go studium duszy ludzkiej i w związku z tym nawet postaci tradycyjne nabierają w jego komediach świeżych, żywych barw. Współcześni rozpoznają siebie w stworzonych przez Moliera portretach, stąd też liczne intrygi i szykany, m. in. słynna wojna wypowiedziana „Tartufowi” przez świetoszków różnego autoramentu. Dążąc do odtworzenia prawdy życia, Molier osadzi swoją komedię w ściślejszym niż dotąd określonym środowisku społecznym. Dzięki Molierowi przekształca się komedia z obcej w narodową, z arystokratycznej w mieszczańską, z konwencjonalnej w realistyczną. Przestaje być pustą rozrywką stając się komedią obyczajową, komedią charakterów, sztuką z problemem, słowem „ze szpady ozdoby zamieni się w broń bojową”, służącą do walki z występkiem i przesadami.

„Skąpiec”, wystawiony po raz pierwszy w Paryżu 9 września r. 1668, uważany z pewnymi zastrzeżeniami za jedno z arcydzieł Moliera, należy do grupy jego komedii charakterów. Pisząc tego rodzaju utwór autor nie dąży do stworzenia zawikłanej intrygi (imbroglio). Celem jest obraz człowieka, intryga zaś tylko środkiem. Obserwował tedy Molier cechy skąpstwa w naturze, wybrał spośród nich najbardziej istotne i charakterystyczne, dopiero później szukał sytuacji, które miały te cechy uwydatnić. A więc najpierw należało znaleźć dla Harpagona odpowiednie środowisko. Nie mógł go zrobić biedakiem, bo wówczas zasadnicza jego wada — skąpstwo, przybierając miano oszczędności, stałaby się nieomal zaletą. Harpagon należy do „wyższego towarzystwa” i z tego tytułu musi utrzymywać dom na pewnym poziomie. Musi mieć liczną służbę, konie, urządzać od czasu do czasu przyjęcia. Stwarza to wiele sposobności do naświetlenia różnych aspektów sknerstwa. Będąc komedią charakteru, jest „Skąpiec” jednocześnie komedią obyczajową o znaczeniu społecznym, ponieważ wskazuje na zło bardzo w owej epoce rozpowszechnione: despotyczną władzę rodziców nad dziećmi oraz skłonność do traktowania małżeństwa jako transakcji

finansowej. W ustroju opartym na posiadaniu i dziedziczeniu, kiedy młodzi pozbawieni byli niezależności, jaką daje praca zarobkowa, wada głowy rodziny mogła zaważyć fatalnie na ich losach, a przede wszystkim deprawowała ich wywołując pragnienie rychłej śmierci ojca. Moliere nie bada tajemnych zakamarków świata wewnętrznego swego skąpca, nie ukazuje tragicznego patosu jego namiętności, jak to uczyni później Puszkina w „Skąpym rycerzu”. Bada on zewnętrzne, pospolite przejawy skąpstwa w życiu codziennym i ukazuje destrukcyjny jego wpływ na rodzinę. Dusza Harpagona jest wyjąłowana, wskutek monomanii, z wszelkich pozytywnych uczuć. „To istny kamień, granit — mówi o nim sprytny Strzałka — gdyby człowiek konał w jego oczach, nie drgnąłby nawet. Pieniądze kocha więcej niż honor, cześć i cnotę”. Istotnie dzieci swe traktuje z nieludzką oschłością i starcza pożądlivość w stosunku do Marianny też go nie skłoni do najmniejszych ofiar. Sama myśl o ożenku powstała chyba pod wpływem chęci wprowadzenia do domu oszczędnej gospodyni. Motyw Marianny wydatnia zatem jeszcze bardziej skąpstwo Harpagona oraz jego bezgraniczny egoizm. A oto wynik: Harpagon jest zniechęcony przez otoczenie. Budzi odrazę we własnych dzieciach, służba go nie szanuje, sąsiedzi wyśmiewają. Cały dom buntuje się przeciwko niemu. I jakże wygląda ten dom, ta rodzina! Matka nie żyje (usunięcie jej przez autora pozwala na ukazanie najdalej idących konsekwencji skąpstwa w życiu rodzinnym). Ojciec pozostawia dzieci bez opieki moralnej. Główna wada wypaczyła w nim pojęcia o moralności. Gdy dowie się, iż syn gra systematycznie w karty, zarzuci mu jedynie, że wydaje pieniądze na stroje, zamiast składać wygraną na procent. Sam przecie uprawia lichwę. Tuż za plecami Harpagona rodzi się uczucie córki do młodzieńca, o którym nic się nie wie dokładnie aż do rozwiązania sztuki, a Harpagon darzy go całkowitym zaufaniem, widząc w nim tylko dobrego intendenta. Nie zastanawia się w ogóle nad przyszłością Elizy: idzie mu jedynie o wydanie jej zamaż bez posagu.

„Skąpiec” zawiera w sobie elementy dramatu. Lecz zadaniem Moliere jest poprawiać obyczaje śmiechem. Wydobywa on komizm niesłychanie zręcznie z drobiazgowego sknerstwa Harpagona, z połączenia skrajnej podejrliwości i za-

ślepienia, z naturalnych nieporozumień, spowodowanych chorobliwą manią skąpca, z jego odruchowego, że tak powiem, egoizmu. Żywił komiczny ratuje widza od przygnębienia, w jakim mogłaby go pograć ponura atmosfera domu Harpagona. Jednak nauka pisarza, podana lekko, na wesoło, przenika do naszej świadomości, pobudzając do rozmyślań nad rozkładem wnoszonym do życia rodzinnego przez psychozę ojca.

Wiadomo, iż Moliere zaczerpnął temat „Skąpca” z komedii Plautusa „Aulularia” (Garnek), niektóre sceny z „Duchów” Lariveya, z „Pięknej piniaczki” Boisroberta, „Domniemanych” Ariosta, zakończenie — z „Andrii” Terencjusza, szereg chwytów satyrycznych z francuskiej farsy ludowej Lecz geniusz jego jak gdyby w tyglu przetopił wszystkie obce elementy i stworzył z nich nowe, doskonalsze dzieło, mające odrębny, niezniszczalny żywot artystyczny. Uderza nas zawsze u Moliere logiczne i psychologiczne powiązanie szczegółów. Nawet trzymanie przez Harpagona pod ręką grubszej gotówki daje się uzasadnić stałymi obrotami lichwiarskimi chciwca. Dopiero w przeddzień ukazanych wydarzeń zwrócono mu dziesięć tysięcy talarów. Zakopał je w ogrodzie, jak za czasów pierwotnych, ponieważ wszystkie zamknięcia i skrzynie uważa za niepewne: „Istna przynęta dla złodziei, każdy przede wszystkim tam się dobiera”.

Zwracano uwagę na to, że „Skąpiec” zawiera cztery motywy: miłość Walerego i Elizy, miłość Kleanta i Marianny, miłość Harpagona do Marianny, sprawa zakopanej szkatułki. Odgrywają one tylko rolę pomocniczą, jako pola widzenia, w których obserwujemy działanie skąpstwa i związanego z nim egoizmu. Pionem sztuki jest różnostronne naświetlenie i ukazanie jej zgubnych skutków w życiu rodzinnym, a co zatem i społecznym, skoro komedia maluje absurdalną zawistość młodych od tyranii starego pokolenia.

Konwencjonalne zakończenie sztuki pochodzi niewątpliwie z konieczności liczenia się z gustami widowni. Moliere traktował te nieuniknione „happy end’y” jako rzecz zupełnie drugorzędą i nie przykładał się zbytnio do ich uzasadnienia. Sztuka przedstawiała go interesować z chwilą, gdy kończyła się prawda życiowa, a miała się zacząć bajeczka.

Maria Bechcysz-Rudnicka.

KOSMETYKA dla WSZYSTKICH!

INSTYTUT  „ALIX” A. WÓJCIKOWEJ
KOSMETYCZNY Peowiaków 5/41 p.

wykonuje zabiegi odmładzające, usuwa defekty skóry, udziela bezpłatnych porad we wszystkich sprawach kosmetyki leczniczej i upiększającej.

Przyjęcia od 10 do 13 i od 15 do 17. We środy i święta Instytut nieczynny. W poniedziałki przyjęcia dla panów. We wtorki zabiegi popularne dla świata pracy z 50 proc. zniżką.



M. CHMIELARCZYK w roli Szambelana
(„Pan Jowialski” A. Fredry)

FABRYKA MYDŁA i ŚWIEC

NASTĘPCY WAŁAWA KUCHARSKIEGO

ADOLF KUCHARSKI i S-ka

LUBLIN, 1-go Maja 4-a.

Telefon 12-13.

Poleca swoje powszechnie znane wyroby.

NAJNOWSZE FASONY
KAPELUSZY DAMSKICH

poleca firma

CELINA PIETRZAKOWA

LUBLIN, Krakowskie-Przedmieście 28 w podwórzu.

Plaszcze przeciwdeszczowe damskie i męskie
oraz kanadyjki w dużym wyborze

Jak również galanterię damską

POLECA

F-ma **G. RAKOWSKI** i S-ka

Przyjmujemy garderobę do chem. czyszczenia i farbowania

Agentura F-my **W. LABECKI** Lublin, ul. Bernardyńska 6, tel. 21-31.

ZEGARMISTRZ

SŁAWOMIR IGNASZEWSKI

LUBLIN, Krak.-Przedm. 28 w podwórzu

Wykonuje wszelkie reperacje
w zakresie zegarmistrzostwa.

FIRMA

„OBUWIE”

FIRMA

LUBLIN, ulica Ś-to Duska 12.

obuwie damskie, męskie, drewniaczki, kapce damskie i dziecinne.

DUŻY WYBÓR.

CENY NISKIE.

NOWOCZESNY GABINET KOSMETYCZNY
SŁAWY WIĘSKOWEJ

ul. Staszica 12 m. 4. Telefon 33-21.

wykonuje wszelkie zabiegi wchodzące w zakres racjonalnej kosmetyki.
Przyjęcia codziennie od godziny 10-13 i od 15-17.



M. CHMIELARCZYK w roli Fikalskiego
(„Dom otwarty” M. Bałuckiego)

FIRMA

„LUCYNA”

FIRMA

poleca

KAPELUSZE DAMSKIE, ŚLUBNE i ŻAŁOBNE.

Duży wybór.

Najnowsze modele.

Ceny niskie.

LUBLIN, LUBARTOWSKA 1. TEL. 11-51.

Atelier Fotograficzne
i
Laboratorium Prac Amatorskich

CYPRIAN

LUBLIN,

Krakowskie-Przedm. 52

obok poczty. Tel. 19-19.

FUTRA
i
OKRYCIA

poleca

W. JUSZKIEWICZ

LUBLIN, ulica Nowa 11. Tel. 12-08.

PRACOWNIA WŁASNA.

Kobieta wraz z przyrodą
odradza się na wiosnę
przez włożenie

wiosennego kapelusza

Z FIRMY „JANINA”

LUBLIN — Święto-Duska 4.

Firma poleca:

torebki, berety, szaliki — we wszystkich kolorach,
dziecinne kapturki i furazerki

POPULARNA KSIĘGOWOŚĆ PRZEBITKOWA

Definitio
B

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ w WOJ. LUBELSKIM
SKŁAD PAPIERU I MAT. PIŚMIENNYCH
K. CHOJNACKI i S-ka LUBLIN,
Narutowicza 31. Tel. 89-88.

MOLIER

25 III 1949

SKĄPIEC

komedie w 5 aktach — przekład Tadeusza Boya-Żeleńskiego

OSOBY

Harpagon	—	MAKSYMILIAN CHMIELARCZYK
Kleant, syn Harpagona	—	WALDEMAR JANUSZKIEWICZ
Eliza, córka Harpagona	—	IRENA BURAWSKA
Walery	—	JERZY ŚLIWA
Marianna	—	ZOFIA STEFAŃSKA
Anzelm	—	LECHOSŁAW LITWIŃSKI
Frozyna, pośredniczka	—	HALINA BUYNO
Simon, faktor	—	WAĆLAW JUDEYKO
Jakub, kucharz i woźnica Harpagona	—	LEON WOŁŁEJKO
Strzałka, służący Kleanta	—	WIESŁAW MICHNIKOWSKI
Pani Claude, gospodyni Harpagona	* * *	
Żdziebelko } służący Harpagona	* * *	
Szczygiełek }	* * *	
Komisarz policji	—	STANISŁAW MALESZEWSKI

Rzecz dzieje się w Paryżu, w domu Harpagona

Oprawa sceniczna: JERZY TOROŃCZYK Inscenizacja — Reżyseria
Ilustracja muzyczna: RYSZARD SCHREITER Opracowanie plastyczne:
ZOFIA MODRZEWSKA

Kierownik literacki: MARIA BEHCZYC-RUDNICKA

Iść z postępem — to znaczy — stosować

KSIĘGOWOŚĆ PRZEBITKOWA

Perfecta

Centrala: Poznań - ul. 27 Grudnia 19

Wyłączna sprzedaż na m. Lublin w f-mie **T. GOTZ**, Krak.-Przedm. 12, tel. 14-70

Perfumy, Wody kwiatowe,
kolońskie oraz kosmetyki

w dużym wyborze poleca:

PERFUMERIA

URSZULA OLEJARNIK

LUBLIN

Krak.-Przedm. 22.

AUTO STOP

Akcesoria i części zamienne

LUBLIN, ulica Nowa 3,

tel. 32-46

Stefan Burzyński

i S-ka

Pracownia Torebek Damskich

poleca najnowsze fasony

FEDOROWICZ EDWARD

Lublin,

ul. Lubartowska № 24.

STEMPLE KAUCZUKOWE
WYKONUJE

W. PELIŃSKI

LUBLIN, ulica Grodzka Nr 7 (za Krakowską Bramą)

oraz przyjmuje zamówienia na stemple metalowe.

Ceny umiarkowane.

Wykonanie solidne.

WYKWINTNE KRAWIECTWO

JÓZEF BARAŃSKI

LUBLIN, Telefon 15 06. STASZICA 1.

Garnitury męskie, kostiumy i płaszcze damskie.

F. MADEJSKA
GALANTERIA

Welony, Suknie ślubne i kwiaty

LUBLIN, Ś-to Duska Nr. 10.

„ARABIA”

PALARNIA KAWY

PROBIERNIA

SPRZEDAŻ

Poleca stale Świeżo Paloną Kawę

LUBLIN, Peowiaków 1 — gmach Teatru Miejskiego

NAJNOWSZE MODELE GARDEROBY

Damskiej i Męskiej

wykonuje fachowo, szybko i solidnie

ZAKŁAD KRAWIECKI

J. PIECZYKOLAN i W. GAJEWSKI

Lublin, ul. Okopowa 4.



M. CHMIELARCZYK w roli Doolittle'a
(„Pigmalion” B. Shaw)

OPRAWA OBRAZÓW

i
PRACOWNIA SZKLARSKA

Władysław Matyjaszewski

LUBLIN, ULICA LUBARTOWSKA Nr. 14.

TELEFON 10-14

RESTAURACJA

„GASTRONOMIA”

Lublin, Kościuszki 7. Tel. 41-54.

poleca się Sz. Klijent.
F. T. NIECZAJ i Spółka

KAPELUSZE
ARTYSTEK

z firmy

NINA OLSZEWSKA

LUBLIN, Kottłataja Nr 5 m. 4.

FABRYKA CUKRÓW
H. Z. BOJARSKI

Lublin, ul. Orła 12, Tel. 28-72

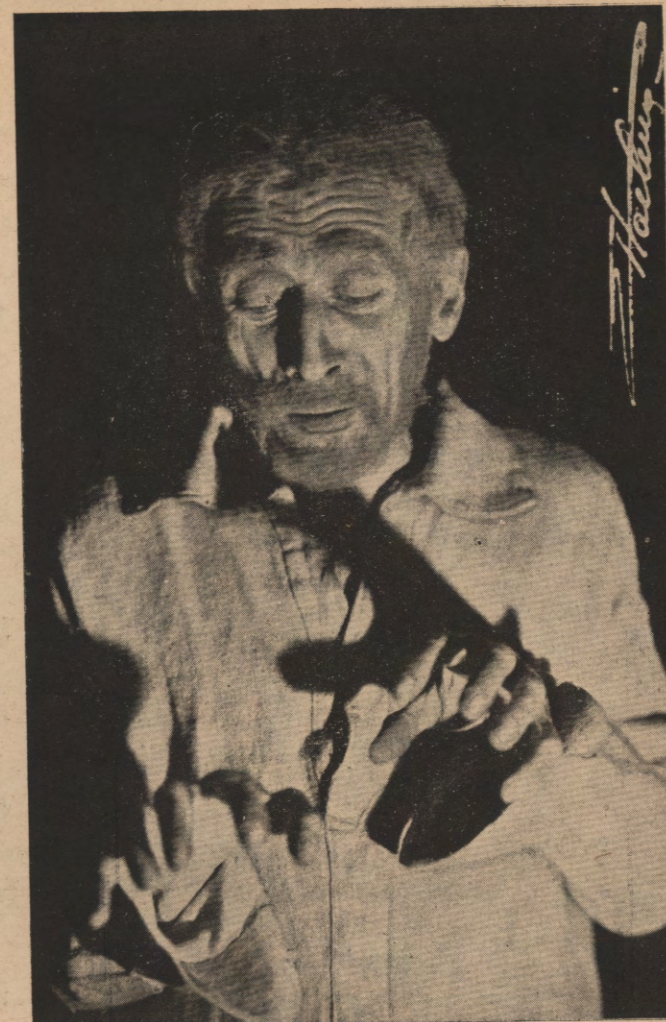
Sklep Fabryczny ulica Św. Duska 8, Tel. 34-31

POLECA

KARMELKI, DROPSY, MALINY NADZIEWANE, ATŁASKI,
DRAŻETKI, JAJCZKA ŚWIĄTECZNE w różnych gatunkach

GALANTERIA-KONFEKCJA
WŁ. BERTRAMOWA

LUBLIN, Krak.-Przedm. 6 m. 5, 1 p.



M. CHMIELARCZYK w roli Ojca
(„Dwa teatry” J. Szaniawskiego)

FIRMA

PIOTR OLIKOWSKI

FIRMA

LUBLIN, Zamojska 27. Dawniej Krak.-Przedm. 68

poleca:

z własnej pracowni wyroby skórzane:

torebki, teki, portfele, walizy i t. p.

ZAKŁAD ZDUŃSKI ADAM RYBCZYŃSKI

dawniej SZ. GRONKIEWICZ

LUBLIN, ul. Staszica 18. Telefon 26-56.

Budowa i konserwacja pieców i kuchen oraz sprzedaż kafli, cegieł, gotowych pieców i kuchen przenośnych. Ceny konkurencyjne.

Sprzedaż i kupno rzeczy używanych

M. BIEŁOKOZOWICZ

Lublin, ul. Zamojska Nr 37

Ceny przystępne.

Ceny przystępne.

Firma egzystuje od 1910 roku.

FR. BOROWIECKI

LUBLIN, ulica Królewska Nr. 6.

sprzedaż i naprawa instrumentów muzycznych

poleca: PŁYTY polskie taneczne i koncertowe. — —

SKRZYPCE w dużym wyborze, mandoliny, gitary, patefony i dodatki.

OGŁOSZENIA

do Programu Teatralnego

przyjmuje Sekretariat Teatru
Peowiaków 1. Telefon 43-59.

Najnowsze modele wiosennych Kapeluszy

poleca firma

PRACOWNIA KAPELUSZY DAMSKICH

A. PARADOWSKA

Lublin, ul. Krakowski-Przedmieście 32



M. CHMIELARCZYK 9-letni deklamator

TOWARY TEKSTYLNE

ST. WIDELSKI i S-ka

LUBLIN, ul. Hipoteczna 5. Tel 15-88

poleca: doskonałe wyroby prywatnego przemysłu włókienniczego w Bielsku

Wapno, maty trzcinowe, papa biała,
deski, materiały budowlane,
węgiel, koks, drzewo opałowe.

poleca

LUBELSKI DOM HANDLOWY
T. GOLEMAN

Sp. z o. o.

Lublin, ul. Zamojska 30, tel. 25-29

SKLEP ZAKŁADÓW
Rzemieślniczo-Wychowawczych
pod wezwaniem św. Józefa

LUBLIN, Krakowskie-Przedmieście 44 (róg Kościuszki)

poleca

DUŻY WYBÓR OBUWIA
i materiałów włókienniczych w najlepszych gatunkach
CENY UMIARKOWANE

